

Sygn. akt VI U 295/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Protokolant Patrycja Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)w W.

o zasiłek chorobowy

w związku z odwołaniem Z. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W.

z dnia (...)roku, znak: (...)oraz

z dnia (...)roku, znak: (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VI U 295/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. decyzją z dnia (...)roku, znak: (...), odmówił Z. W. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 15 kwietnia 2016 roku do 9 czerwca 2016 roku oraz decyzją z dnia (...)roku, znak: (...), zobowiązał do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 782,64 za okres od 12 do 14 kwietnia 2016 roku, gdyż w dniu 11 kwietnia 2016 roku Z. W. nie stawił się na badanie w ZUS.

Z. W. odwołał się od decyzji organu rentowego twierdząc, że od kilku lat ma problemy zdrowotne, a od kilku miesięcy leczy się systematycznie u lekarza psychiatry na zaburzenia lękowe oraz depresję. W dniu 11 kwietnia 2016 roku był pod wpływem leków i stan zdrowia nie pozwalał na dotarcie na tę wizytę lekarską oraz kontakt z ZUS.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. wniósł o oddalenie obu odwołań na podstawie art. 477¹⁴ k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. W. był zatrudniony do dnia 21 stycznia 2016 roku. Niezdolność do pracy powstała w 14 dniu od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego i od dnia 4 lutego 2016 roku odwołujący uzyskiwał kolejne zwolnienia lekarskie. Organ rentowy wypłacił zasiłek chorobowy za okres od 4 lutego do 14 kwietnia 2016 roku z czterech tytułów.

Zaświadczenie lekarskie za okres od 18 marca do 14 kwietnia 2016 roku zostało wybrane do kontroli i na dzień 11 kwietnia 2016 roku Z. W. został wezwany na badanie przez lekarza orzecznika ZUS.

Z. W. nie przyszedł na kontrolę. W dniu 13 kwietnia 2016 roku telefonicznie poinformował ZUS, że „zapomniał o kontroli” i wysłał wyjaśnienie i dokumentację medyczną (pismo z dnia 13 kwietnia 2016 roku z akt rentowych).

Organ rentowy uznał za nieusprawiedliwioną nieobecność na terminie badania i w konsekwencji wydał zaskarżone w niniejszej sprawie decyzje.

W toku procesu odwołujący stwierdził z kolei, że był „pod wpływem silnie działających na psychikę leków”, które spowodowały stan dezorientacji i doprowadziły do absencji na badaniu u lekarza orzecznika. Następnie wskazał, że nie stawiał się z powodu zaburzeń lękowo depresyjnych, a następnie wskazał na napad paniki (k. 1, k. 14, k. 52, k. 66).

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii celem ustalenia, czy odwołujący Z. W. był zdolny lub nie był zdolny do stawienia się w dniu 11 kwietnia 2016 roku na terminie badania przez lekarza orzecznika ZUS-u.

Biegły sądowy z zakresu psychiatrii M. L. w opiniach z 3 stycznia 2017 roku, 20 lutego 2017 roku oraz 20 marca 2017 roku wskazała, że u odwołującego rozpoznaje zaburzenia lękowo depresyjne. Z przedłożonej dokumentacji medycznej wynika, że w kwietniu 2016 roku u opiniowanego nie obserwowano pogorszenia stanu psychicznego. Leczenie farmakologiczne nie było modyfikowane – opiniowany przyjmował escitalopram, który w dawkach terapeutycznych nie wpływa w negatywny sposób na funkcje poznawcze. Zarówno przeprowadzone przez biegłą badanie sądowo psychiatryczne, jak i czytelne fragmenty dokumentacji leczenia psychiatrycznego nie wskazują, aby Z. W. w dniu 11 kwietnia 2016 roku z przyczyn psychiatrycznych nie mógł się stawić na badanie przez lekarza orzecznika ZUS. Fakt występowania u opiniowanego paniki w dniu 11 kwietnia 2016 roku nie był dostatecznym powodem, aby nie stawić się na przedmiotowe badanie. U odwołującego napady paniki występowały od kilku tak, przyjmował wtedy doraźnie hydroksyzynę. Wieloletni przebieg zaburzeń lękowych powoduje, że mimo utrzymywania się znacznego dyskomfortu psychofizycznego (w czasie trwania ataku paniki) nie towarzyszy im poczucie bezpośredniego zagrożenia dla życia.

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony do akt przedmiotowej sprawy, wydanej w sprawie opinii biegłej oraz oświadczeń stron co do okoliczności bezspornych.

Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody z dokumentów Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne. Na żadnym etapie rozpoznawania sprawy strony postępowania nie zakwestionowały jakiegokolwiek dowodu, nie podniosły jego nieautentyczności lub niezgodności ze stanem rzeczywistym. Były one zatem nie tylko spójne wewnętrznie, ale i korespondowały ze sobą, tworząc logiczną całość, dlatego też stanowiły podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Dodatkowo swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na rzetelnej i przekonującej opinii biegłej sądowej specjalisty z zakresu psychiatrii M. L. z dni 3 stycznia 2017 roku, 20 lutego 2017 roku oraz 20 marca 2017 roku. Sąd ocenił opinię jako jasną, spójną i logiczną. Biegła sądowa przekonująco i szczegółowo uzasadniła swoje stanowisko zawarte w opinii, jak również odniosła się do przedłożonej dokumentacji medycznej i zarzutów odwołującego, a zatem brak jest jakichkolwiek podstaw, by opinii tej odmówić mocy dowodowej.

Odwołujący zgłaszał zastrzeżenia do opinii biegłej, powołując się na swój stan zdrowia. Sąd nie przeprowadzał dowodu z kolejnych opinii, albowiem istotne okoliczności sprawy zostały już wyjaśnione. Nie można bowiem skutecznie wnioskować o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego jedynie na tej podstawie, że dotychczasowa opinia jest niekorzystna dla strony. Stanowisko to jest uzasadnione utrwalonym już orzecznictwem sądowym. Przykładowo można wskazać w tym miejscu wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 sierpnia 2011r. (I ACa 316/11 LEX nr 1095795) zgodnie z którym, niedopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego jest prawidłowe w sytuacji, jeżeli opinia nie odpowiada oczekiwaniom strony i nie zgłasza ona żadnych merytorycznych uwag do opinii. Samo stwierdzenie strony, że się z nią nie zgadza, nie oznacza, że opinia jest wadliwa. Podobnej treści jest również teza 2 wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 czerwca 2009r. (V ACa 139/09 LEX nr 551993) zgodnie z którą, o

ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem. W przedmiotowej sprawie przekonanie odwołującego o słuszności swoich racji wynika jedynie z jego subiektywnego przekonania nie popartego żadnymi dowodami. Sąd uznał, iż opinii złożonej w przedmiotowej sprawie przez biegłego sądowego nie można niczego zarzucić, dlatego oceniając ją jako prawidłową i wiarygodną, Sąd na jej podstawie dokonał ustaleń faktycznych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego. Z. W. podawał kolejne wyjaśnienia, że zapomniał o kontroli, że był pod wpływem silnie działających na psychikę leków, które spowodowały stan dezorientacji i doprowadziły do absencji na badaniu u lekarza orzecznika, następnie wskazał, że nie stawiał się z powodu zaburzeń lękowo depresyjnych, a następnie wskazał na napad paniki. Ponadto twierdzenia te są sprzeczne z uznaną za wiarygodną opinią biegłej sądowej specjalisty z zakresu psychiatrii M. L. z dni 3 stycznia 2017 roku, 20 lutego 2017 roku oraz 20 marca 2017 roku.

Strony nie wnosily o uzupełnienie materiału dowodowego (k. 69).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich podlega kontroli, którą zgodnie z ust. 2 tego artykułu wykonują lekarze orzecznicy ZUS. Z kolei z treści art. 59 ust. 6 tej ustawy wynika, iż w razie uniemożliwienia badania, zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po terminie, w jakim miało być wykonane to badanie.

Ustaleniu przez Sąd podlegało zatem, czy stan zdrowia odwołującego umożliwiał stawiennictwo na badaniu przez lekarza orzecznika. Do dokonania ustaleń w zakresie oceny stanu zdrowia konieczne były wiadomości specjalne, dlatego niezbędne było zasięgnięcie dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 § 1 k.p.c.).

Powołana w niniejszej sprawie biegła sądowa z zakresu psychiatrii wskazała, że w kwietniu 2016 roku u opiniowanego nie obserwowano pogorszenia stanu psychicznego. Leczenie farmakologiczne nie było modyfikowane – opiniowany przyjmował escitalopram, który w dawkach terapeutycznych nie wpływa w negatywny sposób na funkcje poznawcze. Zarówno przeprowadzone przez biegłą badanie sądowo psychiatryczne, jak i czytelne fragmenty dokumentacji leczenia psychiatrycznego nie wskazują, aby Z. W. w dniu 11 kwietnia 2016 roku z przyczyn psychiatrycznych nie mógł się stawić na badanie przez lekarza orzecznika ZUS. Fakt występowania u opiniowanego paniki w dniu 11 kwietnia 2016 roku nie był dostatecznym powodem, aby nie stawić się na przedmiotowe badanie. U odwołującego napady paniki występowały od kilku lat, przyjmował wtedy doraźnie hydroksyzynę. Wieloletni przebieg zaburzeń lękowych powoduje, że mimo utrzymywania się znacznego dyskomfortu psychofizycznego (w czasie trwania ataku paniki) nie towarzyszy im poczucie bezpośredniego zagrożenia dla życia.

Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do negowania powyżej przedstawionego stanowiska biegłej. Tym bardziej, że wydana przez nią opinia zawiera pełne i jasne uzasadnienie, uwzględniające rozpoznane u wnioskodawcy schorzenia.

Biegły sądowy obowiązany jest orzekać zgodnie z wiedzą medyczną, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Dlatego, zdaniem Sądu, sporządzonej opinii nie można odmówić rzetelności i fachowości co do medycznej oceny stanu zdrowia odwołującego, w odniesieniu do obowiązujących przepisów. Podkreślić należy, że Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi, które posiada biegły. Zgodnie zaś z utrwalonym w tej mierze poglądem Sądu Najwyższego - opinie biegłych lekarzy mogą być oceniane przez Sąd wyłącznie przez pryzmat ich zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej, wystarczające dla uznania bądź nie uznania opinii biegłego za przekonywującą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005r., II CK 572/04, Lex nr 151656). Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych

dla jej przymiotów kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Skoro opinia biegłej sądowej jest wiarygodna, Sąd podzielił dokonane w niej ustalenia i przyjął je za podstawę swojego orzeczenia ustalając, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że odwołujący w dniu 11 kwietnia 2016 roku nie mógł stawić się na badanie przez lekarza orzecznika.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie Z. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...)roku, znak: (...)oraz z dnia (...)roku, znak: (...).